



MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 22 sierpnia 2014 r.

DPrC-V-4672-18/14/6
140822-0003

dot. I.801.17.2014.AJK



Pani
Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowne Pani Rzecznik!

Odpowiadając na pismo z dnia 1 lipca 2014 r., uprzejmie przedstawiam poniższe stanowisko.

Obecnie obowiązująca regulacja art. 15a ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2011 r., Nr 231, poz. 1376, z późn. zm.), zwanej dalej „u.k.s.e.”, nie narusza art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2010 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. Urz. UE. L. Nr 303, str. 16), zwanej dalej „Dyrektywą Rady 2000/78/WE”, ani art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.), a tym samym nie ma potrzeby podejmowania prac nad zmianą regulacji, zgodnie z którą po osiągnięciu wieku 70 lat komornik sądowy odwoływany jest ze stanowiska przez Ministra Sprawiedliwości.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich, podnieść trzeba, iż ustawą z dnia 23 listopada 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z podwyższeniem wieku emerytalnego (Dz. U. z 2012 r., poz. 1544) uchylono przepis art. 15 ust. 3 u.k.s.e., rezygnując tym samym z obligatoryjnego odwołania komornika sądowego po osiągnięciu przez niego określonego wieku.

Analiza uzasadnienia projektu przedmiotowej ustawy prowadzi do wniosku, iż celem projektodawcy było wyeliminowanie z systemu prawnego tych rozwiązań, które nakazują bądź dopuszczają rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem tylko z tego powodu, że osiągnął on wiek emerytalny. Projektodawca zwrócił także uwagę na to, iż ogólne ramy walki z dyskryminacją ze względu na wiek wyznaczyła Dyrektywa Rady 2000/78/WE ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, która została implementowana do krajowego porządku prawnego ustawą z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. z 2010 r. Nr 254, poz. 1700, z późn. zm.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2010 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe w zakresie zatrudnienia i pracy Państwa Członkowskie mogą uznać, że odmienne traktowanie ze względu na wiek nie stanowi dyskryminacji, jeżeli w ramach prawa krajowego zostanie to obiektywnie i racjonalnie uzasadnione zgodnym z przepisami celem, w szczególności celami polityki zatrudnienia, rynku pracy i kształcenia zawodowego, i jeżeli środki mające służyć realizacji tego celu są właściwe i konieczne. W podobnym duchu wypowiadał się także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, których w swych orzeczeniach dopuszczał limitowanie wieku zatrudnienia, byleby tylko ustawodawca krajowy spełnił przy tym wymogi określone przez dyrektywę Rady 2000/78/WE (wyroki w sprawach C-229/08, C-447/09 i C-286/12). Mając na względzie postanowienia tej dyrektywy, projektodawca stwierdził, że utrzymanie w przepisach pragmatycznych regulacji zezwalającej na rozwiązanie stosunku pracy jedynie z tego powodu, że pracownik osiągnął wiek 67 lat, jest możliwe tylko wówczas, jeżeli jest to obiektywnie i racjonalnie uzasadnione zgodnym z przepisami celem dotyczącym polityki zatrudnienia i rynku pracy i jeżeli stanowi to właściwy i konieczny środek do realizacji powyższego celu. Pozostałe zapisy dotyczyły zmian w przepisach innych ustaw niż pragmatyki służbowe. Miały one na

celu zapewnienie spójności systemu prawnego w zakresie uprawnień związanych z osiągnięciem wieku emerytalnego.

Jak wyraźnie wskazał dalej projektodawca, zmiany mające na celu uchylenie przepisów pozwalających na rozwiązanie stosunku pracy z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. zmiany przewidziane m.in. w art. 6 projektu ustawy dotyczące komorników sądowych, miały na celu uchylenie przepisów przewidujących obowiązek albo możliwość rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem tylko z tego powodu, że osiągnął on wiek emerytalny i okres zatrudnienia umożliwi mu nabycie uprawnień emerytalnych. Uchylenie przepisu art. 15 ust. 1 pkt 3 u.k.s.e. spowodować miało, że Minister Sprawiedliwości mógł odwołać komornika sądowego w razie zaistnienia tylko pozostałych okoliczności określonych w art. 15a ust. 1 pkt 1 – 2 oraz art. 15a pkt 4 – 9 u.k.s.e., a ponadto także w przypadku, o którym mowa w art. 15a ust. 2 u.k.s.e.

Jak się wydaje, projektodawca umieszczając komorników sądowych w tym samym gronie co m.in. nauczycieli, pracowników urzędów państwowych i pracowników Najwyższej Izby Kontroli oraz wykreślając przepis dotyczący granicznego wieku, do którego komornik sądowy może wykonywać swoją funkcję, niedostatecznie rozważył fakt, iż statusu komornika sądowego nie regulują ani przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.), ani odpowiednie pragmatyki służbowe, albowiem komornik sądowy nie pozostaje w stosunku pracy.

Należy nadmienić, że komornicy sądowi są w polskim systemie prawnym funkcjonariuszami publicznymi (art. 1 u.k.s.e.). Komornik wykonuje zadania państwa i jest wyposażony w państwowe imperium w zakresie egzekucji tytułów wykonawczych. Dysponuje przy tym możliwością stosowania przymusu celem przełamania oporu dłużników i skutecznego przeprowadzenia czynności egzekucyjnych. Komornik, mimo że jest funkcjonariuszem publicznym, prowadzi działalność egzekucyjną na własny rachunek, nie jest jednak przedsiębiorcą w rozumieniu odnośnych przepisów. Jego status jest więc jedynie zbliżony do tzw. wolnych zawodów prawniczych. Komornik w ramach własnych środków organizuje kancelarię, zatrudnia pracowników. W przeciwieństwie jednak do wolnych zawodów prawniczych, w stosunkach zewnętrznych nie występuje jako pełnomocnik stron

postępowania egzekucyjnego, lecz zarówno z wierzycielem jak i dłużnikiem łączą go jedynie stosunki publicznoprawne. Należy podkreślić, że wykonywanie orzeczeń wydawanych w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej pozwala określić go jako pomocniczy organ wymiaru sprawiedliwości, drugi obok sądu organ egzekucyjny.

W świetle powyższych rozważań, nie sposób zgodzić się z przytoczonym w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich stanowiskiem wyrażonym w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt: II GSK 391/12. Stanowisko to nie uwzględnia bowiem, iż pomimo uchylecia cezury wieku komornika sądowego, *ratio legis* ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z podwyższeniem wieku emerytalnego sprowadzało się raczej do ochrony stosunku pracy pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, aniżeli stosunku administracyjnoprawnego pomiędzy organem administracji – Ministrem Sprawiedliwości a osobą powołaną na stanowisko komornika sądowego. Po drugie – Naczelny Sąd Administracyjny orzekając na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dniu wydania wyroku – 9 lipca 2013 r. nie odniósł się do regulacji ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (Dz. U. z 2013 r., poz. 829), zwanej dalej „ustawą deregulacyjną”, która weszła w życie dopiero po wydaniu przedmiotowego wyroku – z dniem 23 sierpnia 2013 r. Ustawa deregulacyjna w art. 11 ust. 8 lit. a przywróciła czurę wieku, do którego komornik sądowy może sprawować swoją funkcję, ustalając ją tym razem na granicy 70 roku życia. Warto zauważyć, iż wiek ten jest o 3 lata wyższy niż obecnie obowiązujący powszechny wiek emerytalny (67 lat), który zresztą wprowadzany jest etapowo i w stosunku do mężczyzn zacznie w pełni obowiązywać od 2020 r., a w stosunku do kobiet dopiero od 2040 r. Rozważania Naczelnego Sądu Administracyjnego w świetle znowelizowanych przepisów u.k.s.e. są więc nieaktualne.

Warto również dostrzec, że wymieniony pogląd Naczelnego Sądu Administracyjnego, przytoczony w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich, jest odosobniony w orzecznictwie sądownoadministracyjnym. Odwoływanie komorników sądowych z uwagi na osiągnięcie określonego wieku było bowiem wielokrotnie przedmiotem oceny sądów administracyjnych sprawujących kontrolę legalności decyzji Ministra Sprawiedliwości i spotykało się dotychczas z ich akceptacją. Przykładowo więc w wyroku z dnia 3 grudnia 2009 r., sygn. akt: VI SA/Wa 1771/09,

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, iż „spełnienie przesłanki ukończenia określonego wieku nakłada na organ obowiązek odwołania komornika z tym dniem, niezależnie od kondycji zdrowotnej osoby odwoływanej, ani od jej sytuacji materialnej czy rodzinnej”. Jak słusznie wskazał dalej Sąd, „argumentacja jakoby organ, odwołując komornika ze stanowiska, dopuścił się dyskryminacji ze względu na wiek, czym naruszył Dyrektywę Rady UE 2000/78/WE, jest chybiona. Przywołana dyrektywa dotyczy wprawdzie wspomnianego zakazu, jednak dotyczy ona zwalniania pracowników zatrudnionych wyłącznie w ramach stosunku pracy. Nie można natomiast odnosić warunków określonych wskazanym aktem prawnym do sytuacji komornika, który decyzją administracyjną, a więc w drodze władczego aktu właściwego organu administracji publicznej, został powołany na stanowisko komornika sądowego i w tym samym trybie z funkcji komornika został odwołany”.

Podobne stanowisko zaprezentował Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 marca 2011 r., sygn. akt: II GSK 363/10, wskazując, że „odwołanie komornika z przyczyny wskazanej w art. 15a ust. 1 pkt 3 u.k.s.e. jest obligatoryjne. Ukończenie 65 lat życia dotyczy kobiet jak i mężczyzn i jest terminem prawa materialnego (...). Upływ terminu prawa materialnego wywołuje skutek prawny w postaci wygaśnięcia praw lub obowiązków o charakterze materialnym. Nie ma więc możliwości przedłużania zatrudnienia komornika”. Jak podniósł dalej Sąd, „chybiony jest zarzut naruszenia art. 32 Konstytucji RP, gwarantujący równość wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne, który w ocenie autora skargi kasacyjnej w powiązaniu z przywołanym w skardze kasacyjnej orzecznictwem Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego i Dyrektywą Rady 2000/78/WE świadczy o dyskryminacji z powodu wieku. Cytowane orzecznictwo odnosi się do dyskryminacji w zatrudnianiu z uwagi na wiek w sytuacji rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem – kobietą lub mężczyzną w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego i nabyciem prawa do emerytury (kobieta 60 lat, mężczyzna 65 lat). Ta sytuacja nie ma związku z przedmiotem niniejszej sprawy, nie może być mowy o dyskryminacji w sytuacji gdy cytowana ustawa o komornikach sądowych w sposób szczególny traktuje okres zatrudnienia komornika (także kobiety) dopuszczając zatrudnienie do 65 roku życia”.

Powyższe stanowisko zachowuje aktualność w obecnym stanie prawnym, z tym tylko zastrzeżeniem, że obecnie wiek, po osiągnięciu którego komornik sądowy jest odwoływany ze stanowiska, wynosi 70 lat.

Z przywołanej w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., sygn. akt: II PZP 13/08, wynika, że wypowiedzenie umowy o pracę ze względu na osiągnięcie przez pracownika wieku emerytalnego stanowi przejaw dyskryminacji ze względu na wiek. Tymczasem, w świetle u.k.s.e., komornik sądowy nie jest stroną umowy o pracę ani pracownikiem.

Trafne jest spostrzeżenie Rzecznika Praw Obywatelskich, iż aktualna polityka państwa polega na wydłużaniu aktywności zawodowej Polaków. Nie można jednak zgodzić się z tezą, jakoby polski ustawodawca wprowadzając ograniczenie wiekowe dla wykonywania zawodu komornika sądowego działał wbrew tej polityce. Rzecznik Praw Obywatelskich powołuje się na stanowisko Rządu wobec prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 1591). W stanowisku tym Rząd wskazał, że rozpatrując zagadnienie wydłużenia granicy wieku, do której można pełnić służbę sędziego (z 70 do 75 lat), należy mieć na względzie czynniki takie jak konieczność wydłużenia okresu żywotności zawodowej wynikającej ze starzenia się społeczeństwa i uwarunkowań gospodarczych oraz ochronę aktywnych ludzi starszych przed zjawiskiem wypierania z rynku pracy ze względu na wiek, wbrew ich woli kontynuowania aktywności zawodowej. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, wskazane wyżej argumenty są równie aktualne i adekwatne w odniesieniu do kwestii zniesienia cezur wieku wobec komorników sądowych. Rzecznik Praw Obywatelskich pominął jednak, iż projekt, którego dotyczyło stanowisko Rządu, **nie znosi cezur wieku w stosunku do sędziów**, a jedynie podnosi ją o 5 lat. Taki sam zamysł przyświecał również ustawodawcy, który w ustawie deregulacyjnej podniósł granicę wieku, do którego komornicy sądowi mogą wykonywać zawód, zrównując ją właśnie z cezurą wieku sędziów. Jeżeli więc utrzymywanie limitu wieku wobec sędziów (funkcjonariuszy publicznych) nie jest przejawem dyskryminacji, to niezasadne jest twierdzenie, jakoby taka dyskryminacja zachodziła w stosunku do komorników sądowych również będących funkcjonariuszami publicznymi.

Nie ma uzasadnienia do tego, aby status komorników sądowych porównywać do radców prawnych, adwokatów i urzędników. Sytuacja komorników sądowych jest natomiast bardziej zbliżona – z uwagi na pełnioną funkcję (jej doniosłość oraz pomocniczość w stosunku do wymiaru sprawiedliwości) i przyznane kompetencje (w tym prawo stosowania środków przymusu) – do sędziów czy prokuratorów, co do których ograniczenia wiekowe zostały utrzymane. Zgodnie z art. 69 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2011 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 427, z późn. zm.), zwaną dalej „u.s.p.”, sędzia przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 67 roku życia, albo z dniem osiągnięcia wieku określonego w §1a, chyba że nie później niż na sześć miesięcy przed osiągnięciem tego wieku oświadczy Ministrowi Sprawiedliwości wolę dalszego zajmowania stanowiska i przedstawi zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego. Jednakże pełnienie obowiązków sędziego jest możliwe najpóźniej do dnia ukończenia 70 roku życia (art. 69 § 3 u.s.p.). Podobne ograniczenia wiekowe zostały utrzymane w stosunku do notariuszy. W myśl art. 16 § 1 pkt 2a ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2014 r., poz. 164), Minister Sprawiedliwości obligatoryjnie odwołuje notariusza, który ukończył 70 lat.

Bezpodstawny jest zarzut, jakoby wprowadzając ponownie do systemu prawa ograniczenie wiekowe dla komorników sądowych ustawodawca nie wskazał „racjonalnego i obiektywnego uzasadnienia tego rozwiązania zgodnym z przepisami celem”, co – jak wyraźnie stanowi art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 2000/78/WE – jest konieczne, aby odmienne traktowanie ze względu na wiek nie zostało uznane za przejaw dyskryminacji. Wprawdzie uzasadnienie rządowego projektu ustawy deregulacyjnej nie odnosi się do wprowadzonego limitu wieku, gdyż projekt ten nie zawierał takiej zmiany, a stosowna poprawka poselska w tym zakresie, przy akceptacji Ministerstwa Sprawiedliwości, została zgłoszona dopiero w toku prac legislacyjnych (na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrywania projektów ustaw deregulacyjnych w dniu 7 marca 2013 r.), jednakże celem obowiązujących regulacji odnoszących się do maksymalnego wieku osób wykonujących zawody sędziego, notariusza oraz komornika sądowego, jest wykluczenie choćby samej możliwości wpływu ograniczeń psychofizycznych związanych z wiekiem na podejmowane czynności o istotnych skutkach prawnych i społecznych. Osiągnięcie

przez komornika sądowego wieku 70 lat nie oznacza oczywiście, że z tym momentem komornik sądowy stanie się całkowicie niezdolny do pełnienia obowiązków. Jednakże niezdolność ta, z uwagi na ograniczenia psychofizyczne związane z wiekiem, będzie znaczna, w szczególności przy uwzględnieniu faktu, że średnia długość życia w Polsce wynosi około 76 lat. Należy bowiem podkreślić, iż zgodnie z art. 2 ust. 2 u.k.s.e., poza wyjątkami przewidzianymi w przepisach prawa, komornik sądowy podejmuje czynności egzekucyjne osobiście. Wyjątkowo zatem i z ograniczeniami wymienionymi w ustawie, prowadzenie egzekucji i dokonanie poszczególnych czynności egzekucyjnych komornik sądowy może zlecić asesorowi komorniczemu. Nadto specyfika postępowań egzekucyjnych powoduje, że nie są one wykonywane zza biurka. Komornik wiele czynności podejmuje w terenie – w miejscu zamieszkania dłużnika, np. zajęcia ruchomości czy eksmisje. Stąd też zawód komornika sądowego wymaga poza wysokimi kwalifikacjami prawniczymi również szczególnie dobrej kondycji fizycznej i odporności psychofizycznej. Z uwagi na wskazaną powyżej specyfikę pracy komornika sądowego, ograniczenie możliwości wykonywania zawodu przez tę grupę funkcjonariuszy publicznych do 70 roku życia, podobnie jak przez sędziów, prokuratorów czy notariuszy, znajduje uzasadnienie w specyfice zawodu.

Ponadto nie można pomijać faktu, że funkcję komornika sądowego wykonuje 1277 komorników sądowych, wśród których z uwagi na liberalne przepisy przejściowe u.k.s.e. wykształceniem prawniczym legitymują się zaledwie 853 osoby. Wykształcenie administracyjne (magisterskie) posiada 175 komorników sądowych, 76 komorników sądowych uzyskało licencjat z administracji, a 33 osoby inne wyższe wykształcenie. Funkcję komornika sądowego nadal wykonuje jednak aż 140 osób, które posiadają jedynie średnie wykształcenie. Zawód komornika sądowego jest niewątpliwie zawodem prawniczym, niemniej jednak, zważywszy choćby na konieczność poszanowania praw nabytych, nie istnieje obecnie możliwość odwoływania ze stanowisk nieprawników wykonujących już ten zawód. Dlatego tak istotna jest potrzeba istnienia regulacji art. 15a ust. 1 pkt 3a u.k.s.e. obligującej Ministra Sprawiedliwości do odwołania ze stanowiska komornika sądowego, który ukończył 70 lat. Problem braku wykształcenia prawniczego dotyczy bowiem najstarszych komorników sądowych, którzy powinni być zastępowani przez osoby

spełniające wymagania określone w art. 10 u.k.s.e. w jego obecnym brzmieniu, tj. prawników po aplikacji i asesurze komorniczej.

Wbrew stanowisku przedstawionemu w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich, dla osiągnięcia celu, jakim jest konieczność zapewnienia systemowego, prawidłowego działania komorników sądowych jako pomocniczych organów wymiaru sprawiedliwości, rozwiązanie przewidziane w art. 15a ust. 1 pkt 2 u.k.s.e. jest niewystarczające. W wielu wypadkach samo obniżenie sprawności czy choroba komornika sądowego nie będą pozwalały na jego odwołanie, pomimo że komornik sądowy nie będzie w stanie samodzielnie wykonywać swoich czynności. Przyjęte rozwiązanie nie może być zatem postrzegane jako niespełniające wymogu proporcjonalności. Zamierzonego celu nie można osiągnąć wyłącznie przy zastosowaniu regulacji art. 15a ust. 1 pkt 2 u.k.s.e. Charakter pełnionej funkcji, powiązany z jej doniosłością, a w szczególności tym, że komornik sądowy jest funkcjonariuszem państwowym wspomagającym wymiar sprawiedliwości i uprawnionym do stosowania przymusu w celu przełamania oporu dłużnika, nie pozwala na dopuszczenie do dalszego pełnienia obowiązków osób w starszym wieku, u których – z uwagi na naturalne procesy życiowe – zdolności psychofizyczne ulegają zazwyczaj ograniczeniu. Istotne jest również i to, iż uprawnienie do skierowania komornika sądowego na badania posiada obecnie jedynie rada właściwej izby komorniczej lub prezes właściwego sądu okręgowego i nie przysługuje ono Ministrowi Sprawiedliwości. Nietrudno więc wyobrazić sobie sytuację, w której od czasu stwierdzenia przez kompetentny organ okoliczności wskazujących na niezdolność komornika sądowego do wykonywania obowiązków aż do uprawomocnienia się orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (uwzględniając możliwość złożenia sprzeciwu do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych a następnie odwołania do sądu powszechnego), komornik sądowy podejmować będzie osobiście czynności egzekucyjne, narażając na szkodę zarówno wierzycieli i dłużników, jak i Skarb Państwa, który na mocy art. 23 ust. 3 u.k.s.e. jest odpowiedzialny solidarnie z komornikiem sądowym za szkodę. Warto również wspomnieć, że w praktyce uprawnienie do skierowania komornika sądowego na badania wykorzystywane jest niezwykle rzadko, co było jednym z argumentów przemawiających za przywróceniem w ustawie deregulacyjnej limitu wieku, którego osiągnięcie umożliwia odwołanie komornika sądowego.

Na marginesie należy zauważyć, że w myśl art. 15 ust. 2 pkt 1 u.k.s.e. Minister Sprawiedliwości może zawiesić komornika sądowego w czynnościach, jeżeli wniośł o to sam komornik sądowy z powodu długotrwałej choroby lub innych ważnych przyczyn. Istotne jest jednak to, iż wykonywanie zawodu komornika sądowego wiąże się zazwyczaj z osiąganiem znacznych dochodów, z których komornicy w starszym wieku, przyzwyczajeni do wysokiego standardu życia, nie będą chcieli zrezygnować. Pamiętać bowiem trzeba, że zastępca komornika sądowego wyznaczony na czas jego nieobecności (na skutek zawieszenia), w myśl art. 63 ust. 1 i 2 u.k.s.e., pobiera jedynie 25% dochodu zastępowanego komornika sądowego w pierwszym miesiącu sprawowania zastępstwa, a w następnych miesiącach – 50% tego dochodu, przekazując pozostałą część zastępowanemu komornikowi sądowemu. Instytucja ta może więc być nadużywana przez komorników sądowych, którzy ze względu na stan zdrowia nie będą w stanie samodzielnie wykonywać swojej funkcji, wyręczając się swoim zastępcą, nie chcąc przy tym rezygnować z osiąganych dochodów.

Nietrafne jest również porównywanie zawodu komornika sądowego – w kontekście zasady równości wynikającej z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – z sytuacją pracowników urzędów państwowych, pracowników służby cywilnej oraz pracowników Najwyższej Izby Kontroli. Komornika sądowego z wyżej wymienionymi podmiotami łączy jedynie to, iż jest funkcjonariuszem publicznym, natomiast w przeciwieństwie do katalogu osób wymienionych w ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z podwyższeniem wieku emerytalnego nie łączy go z nikim stosunek pracy i tym samym nie przysługuje mu status pracownika. Przedstawione powyżej szczególne zasady funkcjonowania komorników sądowych i związane z tym obowiązki, nie pozwalają na przychylenie się do stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich, że naruszona mogła zostać konstytucyjna zasada równości. Istotnie, mocą ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z podwyższeniem wieku emerytalnego, zniesione zostały także limity wieku względem pracowników urzędów państwowych, pracowników służby cywilnej oraz pracowników Najwyższej Izby Kontroli. Należy jednak zauważyć, że osoby będące funkcjonariuszami publicznymi zatrudnionymi w urzędach państwowych, pracownicy służby cywilnej oraz pracownicy Najwyższej Izby Kontroli wykonują swoje obowiązki jako pracownicy (art. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy). Oznacza to zarówno ścisłą podległość służbową, wzmożony nadzór przełożonych,

jak i okresowe badania lekarskie. Pozwala to na wyeliminowanie praktycznie w całości ewentualnych problemów związanych z ograniczonymi zdolnościami psychofizycznymi takich pracowników. Komornicy sądowi, choć są funkcjonariuszami publicznymi, to jednak prowadzą działalność egzekucyjną na własny rachunek (art. 3a u.k.s.e.). Nie można zatem uznać, że są to sytuacje porównywalne w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania.

Nie można również porównywać pozycji komornika sądowego z pozycją adwokata czy radcy prawnego. W przypadku adwokata czy radcy prawnego, o wyborze pełnomocnika decyduje w pełni swobodnie strona postępowania, która go ustanawia. Ponadto, całkowicie akceptowalna i powszechna, a przy tym w pełni zgodna z prawem, jest praktyka udzielania substytucji przez takiego pełnomocnika. Dodatkowo, pełnomocnik jednej ze stron nie ma żadnych władczych uprawnień w stosunku do strony przeciwnej. W przypadku komornika sądowego wygląda to zgoła odmiennie. Co prawda przepisy przewidują możliwość dokonania wyboru komornika sądowego, jednakże nie dotyczy to wszystkich kategorii spraw. Ponadto wyboru takiego – siłą rzeczy – dokonuje wyłącznie wierzyciel, a komornik sądowy nie może natomiast odmówić przyjęcia sprawy z obszaru jego właściwości – z rewiru. Prowadzenie egzekucji przez prawidłowo wykształconego, w pełni kompetentnego komornika sądowego, z którym można bez przeszkód kontaktować się w kancelarii czy podczas czynności terenowych leży w interesie wszystkich stron i uczestników postępowania egzekucyjnego, a nie tylko wierzyciela. Dopuszczenie do sytuacji, gdy funkcję komornika sądowego będzie pełniła osoba w zaawansowanym wieku, która z uwagi na ograniczoną już sprawność psychofizyczną, będzie unikała bezpośredniego kontaktu ze stronami postępowania, wyręczając się w tym celu pracownikami kancelarii, nie jest pożądane. Jak wspomniano powyżej, zasadą bowiem jest osobiste wykonywanie czynności przez komornika sądowego. Tylko wyjątkowo, a przy tym z ograniczeniami wynikającym z ustawy (art. 33 ust. 1 i 2 u.k.s.e.), komornik sądowy może zlecić asesorowi komorniczemu prowadzenie egzekucji w określonych sprawach lub dokonanie poszczególnych czynności egzekucyjnych. Także wyjątkowo, prezes właściwego sądu apelacyjnego (art. 27 ust. 1 u.k.s.e.) może wyznaczyć zastępcę komornika sądowego. Możliwe jest

to wyłącznie w sytuacji, gdy komornik sądowy nie może pełnić obowiązków z powodu przeszkód prawnych lub faktycznych (art. 26 ust. 1 u.k.s.e.).

Reasumując, w ocenie Ministra Sprawiedliwości obecnie obowiązujące regulacje nie naruszają art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 2000/78/WE ani art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym nie ma podstaw do podejmowania prac nad zmianą regulacji, zgodnie z którą po osiągnięciu wieku 70 lat komornik sądowy odwoływany jest ze stanowiska przez Ministra Sprawiedliwości. Przedmiotowa regulacja jest niezbędna w celu zagwarantowania przestrzegania praw wszystkich stron postępowania egzekucyjnego, jak i zabezpieczenia interesów Skarbu Państwa.

J. Kozdroń

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

J. Kozdroń
SEKRETARZ STANU

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
Departament Prawa Cywilnego

DPICV-4672-18/19/6

190822-0003

dot. 1.801.17.2014. A JK

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	25-08-2014
ZAL.	NR.

Państwo
Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

